

https://doi.org/10.59444/2024SERredGor_Seu_PAr25

Jakub Rej

Uniwersytet Zielonogórski

GRY JĘZYKOWE W TYTUŁACH PRASOWYCH*



Niniejszy artykuł podejmuje tematykę tytułu prasowego pod kątem ukształtowania językowego, a zwłaszcza zastosowanych gier językowych i ich funkcji w obrębie strategii nadawczo-odbiorczych. Analiza dotyczy tytułów prasowych obecnych na okładkach wybranych polskich tygodników opiniotwórczych. Za materiał badawczy posłużą takie pozycje jak „Newsweek”, „Wprost”, „wSieci”, „Gazeta Polska”, „Do Rzeczy”. Wszystkie te gazety mają profil opiniotwórczy, jednak należy zaznaczyć, że prezentują treści politycznie wobec siebie opozycyjne. Materiał badawczy (ponad 100 okładek z lat 2000-2021), który obejmuje tytuły tygodników opiniotwórczych, został przeanalizowany w hierarchii zstępującej, tj. od najmniejszej jednostki po rozbudowane struktury wyrazowe. Analiza obejmuje występowanie gier językowych w następujących formach: modyfikacje wyrazu (np. homonimia, neosemantyzacja, metafora); modyfikacje znaczeniowe skrótów; modyfikacje związku wyrazowego (w tym przekształcenia językowe); intertekstualność i multimodalność. Należy zaznaczyć, że ze względu na nacechowanie polityczne tygodników ich tytuły wykazują silne oddziaływanie funkcji perswazyjnej (gazety są politycznie wobec siebie opozycyjne). Nie stanowi to jednak celu badań w ramach niniejszego opracowania, pojawia się jako rezultat analiz konkretnych typów środków językowych o charakterze gier językowych i ich pragmatyki.

Sięgając po prasę o zróżnicowanej formie (prasa codzienna, magazyny, tygodniki), czytelnik w dużej mierze nie zwraca uwagi na to, czym tak naprawdę jest tytuł. Dla większości odbiorców może to być pojęcie abstrakcyjne, niemające określonej definicji

* Niniejszy artykuł jest fragmentem pracy licencjackiej pt. *Gry językowe w tytułach prasowych*, napisanej pod opieką dr Doroty Szagun i obronionej w czerwcu 2022 r. w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

lub po prostu będące oczywistym komponentem tekstu, napisem wprowadzającym albo zapowiadającym artykuł. Badacze w obrębie tekstologii i genologii interesowali się tytułem jako elementem struktury tekstu i podejmowali wysiłki, by określić definicję tytułu, jego funkcje oraz istotę znaczenia w gatunku prasowym. Jak podaje Magdalena Ślawska, tytuł to jeden z najmniejszych tekstów pojawiających się w mediach, będący jednocześnie jednym z najistotniejszych¹. Walery Pisarek z kolei twierdzi, że tytuł jest „oknem wystawowym wypowiedzi wydrukowanej: informuje o towarze i zachęca do jego nabycia”².

Definicja W. Pisarka, chociaż zaproponowana w czasach, kiedy tytuł prasowy spełniał funkcję głównie informującą i był elementem konwencji językowej (tabu językowe było ściśle przestrzegane), znajduje zastosowanie w obecnym świecie prasy. Tytuł nie pełni już funkcji informującej *sensu stricto*, lecz ma także szokować, zadziwiać, a przede wszystkim zaciekać czytelnika i zachęcić go do kupna gazety lub przejścia w treść w wydaniu internetowym. Zatem tytuł pełni także funkcję marketingową (często od dobrego i chwytliwego tytułu może zależeć sprzedaż nakładu gazety). Informacja przekazywana przez tytuł w dużej mierze jest ukrywana przez twórcę, tak aby działała na wyobraźnię czytelnika, zaciekała, wabiła i mobilizowała do kupna całej gazety.

Tytuły prasowe często przybierają formę zabaw językowych graficznych lub językowo-graficznych. Gry językowe rozumiem jako pewne zabiegi lingwistyczne – gramatyczne, stylistyczne lub gramatyczno-stylistyczne, które stosuje się w tytułach prasowych w celu pozyskania odbiorcy, wywarcia wpływu na jego opinię (jak dzieje się to w przypadku tygodników o tematyce politycznej), a także wzmocnienia konkurencyjności gazety na rynku prasowym. Maria Wojtak rozróżnia dwa typy gier językowych – *gry tytułu z czytelnikiem* oraz *gry tytułu z tekstem*. Jak podaje autorka, *gry z tekstem* znajdują ukonkretnienie w konwencjach poszczególnych gatunków i wiążą się z harmonizowaniem kształtu i funkcji tytułu z korpusem lub wprowadzaniu kontrastów. *Gry z czytelnikiem* mają bardziej urozmaicony charakter, konwencje gatunkowe dotyczą zaś wyboru określonych procesów modyfikacyjnych. Wśród nich rozróżnia się różnorodne zjawiska językowe i tekstowe³. Autorka wyodrębnia formę graficzną (użycie nawiasu lub symboli komputerowych), foniczną (aliteracje, powtórzenia, homonimiczne rymy), gramatyczną, leksykalną (neologizmy, metaforyzacja tytułu, przekształcenia związków frazeologicznych) oraz syntaktyczną (użycie pytań o różnicowanej wartości pragmatycznej lub wprowadzenie apelatywnych konstrukcji

¹ M. Ślawska, *Tytuł – najmniejszy tekst prasowy*, „Rocznik Prasoznawczy” 2008, t. II, s. 118, <http://www.sbc.org.pl/Content/10018/slawska.pdf> [dostęp: 4.01.2022].

² W. Pisarek, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002, s. 163.

³ M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004, s. 22-23.

syntaktycznych)⁴. Warto w tym miejscu wspomnieć o pojęciu intertekstualności, które silnie łączy się z procesem powstawania gier z czytelnikiem. Jest to zjawisko wzajemnych odniesień pomiędzy różnymi tekstami kultury w szerokim rozumieniu tekstu. Wyjściowo badacze zajmowali się intertekstualnością literatury, ale zjawisko to można rozumieć jako interferencje, odniesienia, aluzje, cytaty widoczne pomiędzy różnymi tekstami kultury. Za przykład mogą posłużyć liczne odwołania do tytułów filmów – w formie dosłownej lub w formie parafrazy. Jak pisze Magdalena Ślawska:

Nagłówki wykorzystują nawiązania do tekstów literackich. Ale także filmowych a nawet telewizyjnych. Są bardzo czytelne i najczęściej motywowane treścią informacji, która przywołuje podobne skojarzenia. Czytelnikowi dostarcza się satysfakcji z rozszyfrowania w ten sposób zakodowanej informacji i przede wszystkim stwarza więź między nadawcą i odbiorcą dając do zrozumienia, że należą do wspólnego kręgu kulturowego⁵.

Gry językowe to także zabiegi językowo-graficzne. Sam tytuł prasowy nie stanowi już głównej części okładki, w niemal każdym przypadku tytuł łączy się z grafiką wypełniającą front okładki. Co ciekawe, takie połączenie sprawia, że często tytułu nie da się analizować bez uwzględnienia towarzyszącej mu grafiki. Językoznawcy określili to mianem *multimodalności*. W lingwistyce jest zjawiskiem stosunkowo młodym i wciąż badanym. Jak pisze Jolanta Maćkiewicz, angielski termin *multimodality* pojawił się w literaturze anglojęzycznej na przełomie XX i XXI wieku⁶. Badaczka podaje następującą definicję *multimodalności*: „Multimodalność to wyzyskanie w komunikacie przynajmniej dwóch różnych systemów semiotycznych”⁷. W przypadku prasy (szczególnie w przypadku tygodników opiniotwórczych, które służą za materiał badawczy niniejszej pracy) multimodalność związana jest z komplementarnością tytułów oraz grafik umieszczanych na okładkach. Działają one na siebie w ten sposób, że w większości przypadków, analizując tytuły prasowe, nie da się ich zinterpretować bez komunikatu graficznego, i odwrotnie. Oznacza to, że oba komunikaty – językowy i graficzny – stanowią spójną całość w tym sensie, że można je odczytywać jako jeden komunikat. Tę istotną cechę wskazuje także Jolanta Maćkiewicz:

Multimodalność nie oznacza, że wykorzystywane w danym komunikacie systemy semiotyczne funkcjonują niezależnie istnieją obok siebie. Wręcz przeciwnie – komunikat multimodalny jest jak partytura orkiestrowa gdzie poszczególne partie instrumentalne współgrają ze sobą tworząc całość, która nie jest tylko i po prostu sumą części⁸.

⁴ *Ibidem*.

⁵ I. Kamińska-Szmaj, *Słowa na wolności*, Wrocław 2001, s. 66, cyt. za: M. Ślawska, *op. cit.*, s. 123.

⁶ J. Maćkiewicz, *Badanie mediów multimodalnych – multimodalne badanie mediów*, „Studia Mediodoznawcze” 2017, nr 2 (69), s. 33, https://studiamediodoznawcze.pl/Numery/2017_2_69/mackiewicz.pdf [dostęp: 21.01.2022].

⁷ *Ibidem*, s. 34.

⁸ *Ibidem*, s. 35.

Ważnym aspektem jest także kontekst tytułu i obrazu – jeżeli komunikat jest połączeniem znaków, które przedstawiają te same znaczenie kontekstowe bądź są dla siebie uzupełnieniem, wówczas komunikat zostanie poprawnie odebrany przez czytelnika, a także może być on dla niego bardziej atrakcyjny (przykładowo – jeśli tytuł na okładce głosi, że jest noc, a na obrazie widać słoneczny dzień, może dojść do zakłóceń komunikacyjnych w postaci braku zrozumienia komunikatu przez odbiorcę albo do odszukiwania znaczeń niedosłownych). Maciej Kawka zauważa, że:

Rozwój mediów spowodował ogromny wzrost liczby komunikatów obrazowych, w których sam właściwy język chociaż nie jest wyłączony nie odgrywa już w przekazie informacji dominującej roli. Przejmują tę rolę inne środki masowej komunikacji takie jak: plakat fotografia komiks ilustracje w książkach i gazetach kino telewizja Internet. Rodzi się – jak twierdzą entuzjaści wizualności – prawdziwa „cywilizacja obrazu”. Widok obrazu wywołuje intensywne działanie interpretacyjne i emocjonalne: fotografie i rysunki są w takiej samej mierze rozszyfrowywane, co oglądane⁹.

Gry językowe jako wynik modyfikacji wyrazu



Fot. 1. Źródło: <https://www.gazetapolska.pl/numer/nr-20-z-16-maja-2018> [dostęp: 20.01.2023]

Tytuł *Jak PSL skrecił 3 miliardy złotych* odnosi się do śledztwa w sprawie wyłudzenia dotacji unijnych przez grupy producenckie działające w branży rolnej w czasach rządów PO-PSL. Szczegółne znaczenie ma tutaj słowo *skrecić*. Według *Słownika języka polskiego*

⁹ M. Kawka, *Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2016, t. 59, nr 2 (226), s. 302, <https://www.ejournals.eu/Zeszyty-Prasoznawcze/2016/2-226/art/8170/> [dostęp: 22.01.2022].

PWN¹⁰ słowo to oznacza ‘połączyć ze sobą luźne równoległe ułożone włókna nici itp. splatając je razem; nadać czemuś kształt spirali’; też: ‘kręcąc zwinąć coś, spowodować powyginanie się czegoś; naderwać mięśnie nogi w kostce; skierować się w inną stronę; o rzece drodze itp.: odchylić się pod jakimś kątem w stosunku do poprzedniego odcinka; złączyć w całość elementy czegoś przez wkręcenie śrub’. Z kolei *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego¹¹ podaje, że *skręcić* oznacza potocznie ‘popęlić jakąś nieuczciwość; skłamać, oszukać, ukraść coś’. Gra językowa polega na nadaniu czasownikowi *skręcić* w odmianie potocznej nowego znaczenia na skutek metafory – na podstawie skojarzeń negatywnych ze skręcaniem jako zbaczaniem z prostej drogi, mijaniem się z czymś. Słowo to pełni funkcje semantyczne (nazywanie nie wprost jako eufemizm), stylistyczne (język potoczny tworzy dystans ironiczny, wprowadza zachowania polityków w działania niepoważne), pragmatyczne (język potoczny włącza tekst w perspektywę zwykłego odbiorcy, jego postrzeganie rzeczywistości i ocenę).



Fot. 2. Źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1285/Wprost-3233-2007.html> [dostęp: 20.01.2023]

Powyższy tytuł nawiązuje do sytuacji Andrzeja Leppera, który w obliczu afer związanych z CBA stara się w jakikolwiek sposób utrzymać na politycznej scenie. Gra językowa zachodzi w obrębie fonetyzacji słowa *zlepperować*. Ma to silnie oddziaływać na wyobraźnię czytelnika, gdyż można dostrzec, że pierwszym słowem brzmiącym niemal tak samo jest

¹⁰ *Skręcić*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/skr%C4%99ci%C4%87.html> [dostęp: 20.03.2022].

¹¹ W. Doroszewski, *Skręcić*, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/skrecic;5497621.html> [dostęp: 20.03.2022].

zreperować. Zamiana spółgłoski *r* na *l* oraz dodanie w zapisie dodatkowej litery *p* wzbogaca komunikat, nie powodując tym samym zakłóceń w odbiorze. Głoski te są bardzo bliskie fonetycznie, często na etapie przyswajania dźwięków mylone i używane zamiennie, co pozwala uzyskać efekt homonimii między *zreperować* a *zlepperować*. Na podstawie pewnej kontaminacji znaczeń *zreperować* i *Lepper* można hipotetycznie definiować wyrażenie *zlepperować* jako ‘rozpaczliwą próbę utrzymania władzy; uzależnienie swojego statusu politycznego od polityka z innej partii’. Funkcja stylistyczna tego słowa występuje w obrębie zamiany spółgłosek tworzących nowe słowo, natomiast funkcję pragmatyczną stanowi komunikat kierowany do odbiorcy w słowie *zlepperować* (wpływa to na czytelnika, jego postrzeganie ówczesnej rzeczywistości). Na obrazie widzimy polityka w stroju kabaretowym, scenicznym – może to mieć na celu ośmieszenie A. Leppera, ukazanie jego postaci jako niepoważnej, ale też jako jednego z aktorów na scenie politycznej.



Fot. 3. Źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1652/Wprost-44-2014.html> [dostęp: 20.01.2023]

Powyższy tytuł tygodnika „Wprost” pochodzi z 2014 roku, kiedy premierem RP została Ewa Kopacz. Artykuł opowiada o pierwszych dniach pracy nowej Prezes Rady Ministrów. Gra językowa opiera się na modyfikacji słowa *premier* w rodzaju męskim. Dodanie formantu *-yca* powoduje, że tworzy się niejako żeński odpowiednik *premiera*. Konotuje to skojarzenia z feminatywami, ale określonego typu – *premierzyca* brzmi jak *wampirzyca*, *psotnica*, *grzesznica* albo zwierzęce: *wilczyca*, *lwica*, *oślica* lub męskie typu: *pijanica*. Warto wspomnieć, że niektóre feminatywne nazwy zawodów i tytułów to kwestia, nad którą językoznawcy pochylają się od wielu lat. Tworzenie żeńskich odmian upowszechniło się w języku na zasadzie dodawania formantu *-ka* do męskich nazw zawodów, np. *nauczyciel* – *nauczycielka*. W tym przypadku można by utworzyć femi-

natyw poprzez dodanie do podstawy formantu *-ka*, co dawałoby derywat *premierka*. Z jednej strony *premierzyca* to ukłon w stronę form feminatywnych, ale z drugiej strony występuje gra formantem, by otworzyć ten wyraz na skojarzenia negatywne. Nie ma to jednak kontekstu politycznego, funkcja pragmatyczna słowa *premierzyca* wskazuje, że gazeta w medialny sposób chce pozyskać uwagę czytelnika i niejako zmusić go do kupna gazety, w której znajduje się artykuł. Autorka artykułu prawdopodobnie nieumyślnie stworzyła słowo kojarzące się negatywnie, lecz z drugiej strony bardzo atrakcyjne z punktu widzenia marketingowego, gdyż żeby poznać szerszy kontekst, czytelnikowi nie pozostaje nic innego, jak kupić gazetę.



Fot. 4. Źródło: <https://www.newsweek.pl/polska/nowy-numer-newsweek-172021-spis-tresci/39pytz7> [dostęp: 20.01.2023]

Pociąg do władzy to tytuł artykułu o roszadach w obozie rządzącym. Według doniesień mediów Beata Szydło, popierając Zbigniewa Ziobrę, chciała zająć miejsce Jarosława Kaczyńskiego na stanowisku szefa klubu parlamentarnego. Grą językową jest w tym przypadku homonimia – *pociąg* według SJP PWN oznacza ‘zespół połączonych ze sobą wagonów i lokomotywy odbywający jazdę po szynach po wytyczonej trasie’, ale także ‘skłonność do czegoś’. W tym przypadku tytuł powoduje negatywne skojarzenia, ponieważ *pociąg* w kontekście skłonności zazwyczaj konotuje nadmierność, przesadę. Oczywiście celowo stawia to Beatę Szydło w negatywnym świetle. Ważny jest także obraz, który nie tylko wzmacnia te skojarzenia, ale też ma na celu uwypuklić oba znaczenia, szczególnie w kontekście podróży (Beata Szydło wówczas reprezentowała Polskę w europarlamencie w Brukseli). Tytuł pełni funkcję semantyczną, o czym świadczą konotacje negatywne, oraz funkcję pragmatyczną z uwagi na celowy dobór słów, które wpływają na postrzeganie rzeczywistości czytelnika.

Gry językowe powstałe w wyniku modyfikacji skrótów



Fot. 5. Źródło: <https://www.gazetapolska.pl/numer/nr-44-z-31-pazdziernika-2018> [dostęp: 20.01.2023]

Powyższy tytuł „Gazety Polskiej” nawiązuje do złamania prawa przez wiceprezesa TSUE, który orzekł w sprawie reformy sądownictwa w Polsce. Skrót *TSUE* oznacza *Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej*. Zamiana *Sprawiedliwości* na *Satrapów* powoduje zmianę znaczeniową. *Satrapa*, jak podaje SJPWD, oznacza w przenośni ‘despotyczny władca; despota tyran’. W starożytności nazywano tak namiestników perskich prowincji mających nieograniczoną władzę. Uwydatnia się tutaj funkcja perswazyjna tytułu – sugeruje czytelnikowi, że TSUE stawia się ponad prawem polskim.



Fot. 6. Źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1602/Wprost-45-2013.html> [dostęp: 20.01.2023]

Tytuł *Pajac Obywatelski* zapowiada artykuł o dziennikarzu Kubie Wojewódzkim, po tym jak spekulacjom poddano rzekomy polityczny atak, którego Wojewódzki doświadczył. Grą językową jest modyfikacja skrótu PO kojarzonego głównie z rozwinięciem nazwy ugrupowania politycznego Platforma Obywatelska – ówczesnie partii rządzącej w Polsce. Znaczenie słowa *pajac*, cytując SJP PWN, jest dwojaki: ‘lalka ubrana w kolorowy strój arlekina z twarzą pomalowaną na białą; też: zabawka z nogami i rękami poruszonymi za pomocą sznurka’ oraz potocznie ‘osoba zachowująca się niepoważnie lub ubrana pstrokato, dziwacznie’. Naturalnie w tym przypadku ta druga definicja ma znaczenie, gdyż sugeruje, że Kuba Wojewódzki, mówiąc głośno o ataku na siebie, chce zwrócić na siebie uwagę. *Pajac* w mowie potocznej jest określeniem pejoratywnym, co jeszcze bardziej wzmacnia komunikat. Tytuł sugestywnie wskazuje także na powiązania dziennikarza z Platformą Obywatelską.



Fot. 7. Źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1594/Wprost-37-2013.html> [dostęp: 20.01.2023]

Picie i Swawole to tytuł 37 wydania gazety „Wprost” w 2013 roku. Artykuł opowiada o kulisach wyjazdowego posiedzenia klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Gra językowa oparta jest na żartobliwie-ironicznym rozwinięciu skrótu PiS, czyli Prawo i Sprawiedliwość (nazwa partii politycznej w Polsce). SJP PWN definiuje *picie* także jako alkoholizm. *Swawole* natomiast znaczą ‘beztroską zabawę’ lub dawniej ‘brak posłuszeństwa i samowolne działania’. Znaczenie to pozostawia w domyśle dla czytelnika informację, że wyjazdowe posiedzenie mogło być głównie czasem nieopromowanej zabawy polityków. Takie rozwijanie skrótów w kontekście nazwy własnej partii politycznej ma funkcję oceniająco-identyfikującą całego ugrupowania, staje się jego obrazem i opinią o nim.

Gry językowe oparte na modyfikacji związku wyrazowego



Fot. 8. Źródło: <https://tygodnik.dorzeczy.pl/archiwum/462/dorzeczy-6-2022.html> [dostęp: 20.01.2023]

Kościół do bicia to tytuł artykułu o Leszku Jażdżewskim, publicyście i redaktorze naczelnym czasopisma „Liberté!”, który podczas wystąpienia na Uniwersytecie Warszawskim w krytycznych słowach wypowiedział się na temat Kościoła katolickiego. Gra językowa polega na modyfikacji związku frazeologicznego *chłopiec do bicia*, co oznacza ‘kogoś, na kogo można zrzucić winę, a on nie zaprotestuje; kozioł ofiarny’ (def. SJP PWN). Warto zaznaczyć, że zgodnie z profilem gazety tytuł informuje czytelnika o konieczności obrony Kościoła przed osobami wyrażającymi krytykę wobec instytucji (gazeta prezentuje profil konserwatywny i prorządowy).



Fot. 9. Źródło: <https://www.wirtualnemediamedia.pl/jedynki/newsweek/2018-08-20> [dostęp: 20.01.2023]

Tonący ogłasza sukces to tytuł artykułu o sytuacji Jacka Kurskiego w TVP – na prezesa Telewizji Polskiej trafiło wówczas wiele skarg dotyczących spadającej oglądalności TVP, a także „zbyt topornej propagandy szkodzącej obozowi władzy” (cytat pochodzi z treści artykułu). Gra językowa polega na modyfikacji polskiego przysłowia *tonący brzytwy się chwyta*, co według SJP PWN oznacza ‘osobę znajdującą się w trudnej sytuacji, która przyjmie każdą pomoc, chwytając się wszelkich sposobów ratunku’. Obraz Jacka Kurskiego unoszącego dłoń z palcami w kształcie symbolu zwycięstwa dodatkowo wzmacnia komunikat, dając czytelnikowi do zrozumienia, że prezes TVP, mimo chwilowych porażek i negatywnego wizerunku telewizji, w dalszym ciągu wskazuje wyłącznie sukcesy obozu rządzącego. Na podstawie zmodyfikowanego przysłowia można opracować hipotetyczną definicję tytułu *tonący ogłasza sukces*: ‘osoba, która w obliczu porażek usilnie przekonuje o swoich sukcesach’.

Intertekstualność jako gra językowa



Fot. 10. Źródło: <https://www.gazetapolska.pl/numer/nr-39-z-26-wrzesnia-2018> [dostęp: 20.01.2023]

Powyższy tytuł nawiązuje do wydarzeń związanych z Kościołem katolickim, dotyczących wykorzystywania seksualnego przez księży w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Grą językową jest nawiązanie do filmu Wojciecha Smarzowskiego pt. *Kler*. Okładka nieprzypadkowo przypomina plakat filmowy. Postacie na niej umieszczone są uznawane za symbole wiary katolickiej w Polsce, autorytety religijne i uosobienie wartości takich jak dobro, czystość czy walka ze złem.



Fot. 11. Źródło: <https://www.wirtualnemedi.pl/jedynki/newsweek/2017-11-06> [dostęp: 20.01.2023]

Tytuł gazety „Newsweek” odnosi się wyborów prezydenckich w Warszawie, w których startował Rafał Trzaskowski jako kandydat z ramienia Platformy Obywatelskiej. Grę językową stanowi nawiązanie do polskiego serialu *Stawka większa niż życie*. Zamiana słowa *życie* na *Warszawa* daje czytelnikowi do zrozumienia, że wygrana wyborów w stolicy może być początkiem drogi do wygranej Platformy Obywatelskiej w wyborach samorządowych.



Fot. 12. Źródło: <https://www.wirtualnemedi.pl/jedynki/newsweek/2016-03-14> [dostęp: 20.01.2023]

Precz z dyktaturą to tytuł, który nawiązuje do protestów odbywających się w całym kraju przeciwko upolitycznianiu Trybunału Konstytucyjnego. Gra językowa polega

na nawiązaniu do znanego z czasów PRL hasła *Precz z komuną*¹². Tytułowa *dyktatura* służy jako znak równości dla słowa *komunizm*, ponieważ jednym z wczesnych założeń ustroju komunistycznego były rządy dyktatury proletariatu. *Dziś komuna i dyktatura* kojarzą się wyłącznie negatywnie. W ten sposób tytuł oddziałuje perswazyjnie na czytelnika, sugerując, że ówczesne rządy prowadzą do powrotu komunizmu (lub takie rządy już trwają).

Multimodalność

Wszystkie wcześniej analizowane tytuły umieszczone na okładkach wykazują cechy multimodalności. Większość okładek łączy w sobie zarówno elementy gry językowej, jak i odwołania intertekstualne oraz związki z obrazem. Szczególnym przykładem takiego mariażu jest zamieszczony na zdjęciu poniżej tytuł *O dwóch takich, co rozbili Unię*. Jest to tytuł artykułu o próbach zablokowania przez polski rząd kandydatury Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej, a jednocześnie stanowi nawiązanie do filmu *O dwóch takich, co ukradli księżyc*, w którym główne role grali Lech i Jarosław Kaczyńscy (mieli wtedy po 13 lat). Związek tytułowo-obrazowy polega na przedstawieniu obu postaci w dwóch zupełnie różnych kontekstach, a także na podwójnym znaczeniu słowa *rozbić*. Według SJP PWN *rozbić* oznacza m.in. 'zburzyć, zniszczyć coś za pomocą uderzenia', 'rozgromić siły nieprzyjaciela w walce', ale także w przenośni *rozbić* można definiować jako wygraną (przykładowo *rozbić bank* oznacza



Fot. 13. Źródło: <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1778/Wprost-11-2017.html> [dostęp: 20.01.2023]

¹² Znane są formy zapisu z wykrzyknikiem oraz bez niego – na potrzeby pracy przyjmuję zapis bez wykrzyknika.

główną wygraną lub wygraną dużej sumy pieniędzy). Jarosław Kaczyński w obliczu tego, że polski rząd nie zdołał zablokować wygranej Donalda Tuska, ma być negatywnie postrzegany przez czytelnika, natomiast Donald Tusk ma być odbierany jako zwycięzca (wówczas 27 państw zagłosowało za kandydaturą Tuska, tylko Polska była przeciwko). Na postrzeganie tych obu postaci przez czytelnika wpływa też profil gazety – „Wprost” jest gazetą opozycyjną wobec polskiego rządu.

Podsumowanie

Powyższe rozważania nad znaczeniem tytułów prasowych i zawartych w nich grach językowych wskazują wyraźnie, jak istotną rolę odgrywają one w prawidłowej komunikacji prasy z czytelnikiem. Różnorodność form, jakie przybierają tytuły, stanowi o postępie czasowym, technologicznym lub językowym wydawców gazet. Współcześnie prowadzenie gier językowych z czytelnikiem ma także aspekt psychologiczny, co potwierdza stosowanie zabiegów perswazyjnych w tytułach. Twórcy chętnie stosują modyfikacje wyrazowe, dzięki którym powstają nowe słowa (*premierzyca*, *zlepperować*), co umożliwia powstanie hipotetycznych definicji tych wyrazów. Jako że materiał badawczy stanowiły tygodniki polityczne (opiniotwórcze), związek tytułu i obrazu ma wywoływać u czytelnika emocje. Odbiorcy gazet często posiadają aktualną wiedzę polityczno-społeczną i sięgając po prasę tego typu, utwierdzają się (lub nie) w swoich przekonaniach. Mimo iż gry językowe badane są przez językoznawców od lat, sądzę, że wciąż są atrakcyjnym materiałem badawczym, dostarczającym coraz to nowych wyników. Język polski w komunikacji społecznej cały czas się zmienia i wzbogaca, co może dawać początek zupełnie nowym formom gier językowych, może prowadzić do manifestowania się gier językowych w nowych obszarach struktur tekstowych i w nowych sferach komunikacji, w których do tej pory nie były obecne.

Bibliografia

- Furman W., *Tytuł*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006.
- Kamińska-Szmaj I., *Słowa na wolności*, Wrocław 2001.
- Kawka M., *Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2016, t. 59, nr 2 (226), s. 294-303.
- Kępa-Figura D., *Gry językowe we współczesnej komunikacji medialnej – semantyczna i pragmatyczna analiza języka mediów*, „Prace Językoznawcze” 2009, nr 11, s. 95-113.
- Maćkiewicz J., *Badanie mediów multimodalnych – multimodalne badanie mediów*, „Studia Medioznawcze” [„Media Studies”] 2017, nr 2 (69), s. 35.
- Pisarek W., *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002.
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 20.03.2022].
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969.

- Ślawska M., *Tytuł – najmniejszy tekst prasowy*, „Rocznik Prasoznawczy” 2008, t. II, s. 118, <http://www.sbc.org.pl/Content/10018/slawska.pdf> [dostęp: 4.01.2022].
- Uździcka M., *Tytuł utworu literackiego*, Zielona Góra 2007.
- Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Lublin 2004.

Gry językowe w tytułach prasowych

STRESZCZENIE: Niniejszy artykuł stanowi analizę gier językowych w wybranych tytułach prasowych. W pracy wykorzystano tytuły tygodników opiniotwórczych, takich jak „Wprost”, „Newsweek”, „Do Rzeczy”, „Gazeta Polska”, „wSieci”. Materiał badawczy (ponad 100 okładek z lat 2000-2021) został przeanalizowany w hierarchii zstępującej, tj. od najmniejszej jednostki po rozbudowane struktury wyrazowe. Analiza obejmuje występowanie gier językowych w następujących formach: modyfikacje wyrazu (np. homonimia, neosemantyzacja, metafora), modyfikacje znaczeniowe skrótów, modyfikacje związku wyrazowego (w tym przekształcenia językowe), intertekstualność i multimodalność. Zaobserwowano wówczas, że najczęściej występującą formą gier językowych jest intertekstualność, a najrzadziej – modyfikacja znaczeniowa skrótów. Mimo iż gry językowe są badane przez językoznawców od lat, wciąż stanowią atrakcyjny materiał badawczy. Język polski w komunikacji społecznej cały czas się zmienia i wzbogaca, co może dawać początek zupełnie nowym formom gier językowych.

SŁOWA KLUCZOWE: tytuł, gry językowe, multimodalność, intertekstualność

Language games in press titles

SUMMARY: This article is an analysis of words plays in selected press titles. The work uses titles of weekly opinion-forming newspapers such as “Wprost” “Newsweek” “Do Rzeczy” “Gazeta Polska” “wSieci”. The research material (more than a hundred covers from 2000-2021) was analyzed in a descending hierarchy i.e. from the smallest unit to elaborate word structures. The analysis includes the occurrence of language games in the following forms: word modifications (e.g. homonymy neosemantization metaphor); semantic modifications of abbreviations; modifications of the word compound (including linguistic transformations); intertextuality and multimodality. It was then observed that the most frequent form of language games is intertextuality and the least frequent is semantic modification of abbreviations. Despite the fact that words plays have been studied by linguists for years they are still an attractive research material. Polish language in social communication is constantly changing and enriching which can give rise to completely new forms of words plays.

KEYWORDS: title, language games, multimodality, intertextuality